

UZASADNIENIE

Oskarżycielka prywatna J. G. oskarżyła **Z. G.**, o to że w dniu 09 września 2015 roku pomiędzy godz. 18 a 20 na posesji przy ulicy (...)w P. popychał oraz szarpał J. G., czym naruszył jej nietykalność cielesną, to jest o czyn z art. 217 § 1 kk.

W zakresie czynu z art. 216 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 3 października 2015 roku około godz. 10.40 na posesji przy ulicy (...) w P., znieważył publicznie J. G., kierując wobec niej słowa powszechnie uznane za obelżywe, postępowanie zakończyło się prawomocnym wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 roku skazującym Z. G. na karę 1 miesiąca ograniczenia wolności.

Sąd Rejonowy w zakresie czynu z dnia 9 września 2015 roku ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 roku wydanym w sprawie VI RC 161/13 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. G. i Z. G. z winy tego ostatniego. Ustalono w nim także sposób korzystania ze wspólnego domu – oskarżony otrzymał na wyłączne korzystanie najmniejszy pokój na parterze, dwa pozostałe pokoje na parterze otrzymała natomiast J. G.. Pozostałe pomieszczenie sąd pozostawił do wspólnego użytku przez strony.

W dniu wskazanym w akcie oskarżenia pomiędzy stronami niniejszego postępowania karnego toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego pochodzącego z okresu kiedy pozostawali w związku małżeńskim. W związku z tym pomiędzy byłymi małżonkami dochodziło do licznych nieporozumień. Zdarzały się także interwencje Policji.

Ponadto, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. z dnia 07 lipca 2014 roku w sprawie VII K 748/13 Z. G. za popełnienie czynu z art. 207 § 1 kk skazano na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby, w tym czasie poddano go pod dozór kuratora sądowego, zobowiązano go do opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną J. G. w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku określając także, że po opuszczeniu lokalu oskarżony może kontaktować się z pokrzywdzoną wyłącznie w obecności kuratora sądowego.

W dniu 09 września 2015 roku oskarżycielka prywatna J. G. i oskarżony Z. G. brali udział w oględzinach mienia na posesji przy ul. (...) w P. z udziałem biegłego sądowego A. S. w toku trwającego postępowania cywilnego o podział majątku zgromadzonego w toku małżeństwa. W związku z tym postępowaniem pomiędzy byłymi małżonkami dochodziło do licznych nieporozumień. Zdarzały się także interwencje Policji. W domu stron przebywali w tym czasie także ich syn S. G. oraz kurator sądowy O. O..

W pewnym momencie, w oględzin pokoju zajętego przez oskarżonego doszło do przepychanek, podczas których Z. G. popchnął pokrzywdzoną, w wyniku czego J. G. uderzyła lewym brakiem w drzwi. W związku z powyższym zachowaniem interweniowała Policja. Po ich wyjeździe w trakcie oględzin jednego z pokoi na dole budynku, oskarżony Z. G. nie chciał wpuścić do środka J. G.. Twierdził, że jest to jego pokój i nie ma ona prawa tam wchodzić. Pomiedzy stronami doszło wówczas do krótkiej przepychanki. Oskarżony próbował uniemożliwić pokrzywdzonej wejście do środka pokoju. Wypychał ją z pokoju wykorzystując do tego drzwi od tego pomieszczenia. J. G. zaczęła głośno uskarżać się na zachowanie oskarżonego.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Z. G. k. 67v.-68, 234v.-235; zeznania świadków: J. G. k. 93v.-94v., 242-242v.; S. G. k. 70, 236v.-237; O. O. k. 71-71v., 235v.-236v.; A. S. k. 107v.-108, 241v.; odpis wyroku o sygn. VI RC 161/13 – złożony na rozprawie w dniu 13 marca 2017 roku, karta karna k.227-228)

Oskarżony Z. G. w chwili orzekania miał 58 lat i był rozwiedziony. Był ojcem pięciorga pełnoletnich dzieci, nie posiadał nikogo na utrzymaniu. Podjął czynności w celu uzyskania renty. Miał przyznaną lekką grupę inwalidzką. Leczył się na nadciśnienie, zwyrodnienie kręgosłupa oraz choroby stawów. Utrzymywał się z zasiłków z opieki społecznej. Miał przyznany zasiłek na 2 kolejne miesiące w kwocie po 317 złotych. Nie był nigdy leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Nie posiadał majątku większej wartości za wyjątkiem domu przy ulicy (...), o który prowadzona jest sprawa o podział majątku. Był w przeszłości karany sędownie w tym za przestępstwo z art. 207 § 1 kk na szkodę byłej żony J. G..

(dowód: dane oskarżonego Z. G. k. 34, 67–67v., 234v.; informacja z K. k. 227-228)

Oskarżony Z. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 09 września 2015 roku w trakcie oględzin telewizora w pokoju, wziął żonę pod rękę, żeby opuściła pokój. Także po interwencji Policji podczas oględzin pokoju nie szarpał, nie popychał, nie wykręcał rąk i nie drapał byłej żony. Być może kiedy przytrzymał drzwi aby otworzyć szafę, gdzie miał być saksofon, dotknął nimi pokrzywdzoną. To ona w ramach prowokacji nie chciała się odsunąć i zrobiła krzyk.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego Z. G. k. 67v.–68, 234v.-235)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w treści których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu i zaprzeczał aby szarpał i popchnął pokrzywdzoną oraz aby ją wypychał z pokoju drzwiami. Pozostają one w tej części z sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadków, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej wymaga ustalenia popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ustalenie zaś, że czyn taki został popełniony polega na wykazaniu, że sprawca swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona konkretnego występkę zawarte w treści normy karnej, której naruszenie zostało mu zarzucone.

Według przepisu art. 217 § 1 kk dobrem chronionym jest nietykalność cielesna - tzn. swoboda dysponowania ciałem i zagwarantowania człowiekowi wolności od fizycznych oddziaływań na jego ciało oraz wolność od niepożądanych doznań. Naruszeniem nietykalności cielesnej zdaje się być każde bezprawne dotknięcie innej osoby czy inny krzywdzący kontakt. Wchodzą tu w grę wszelkie kontakty fizyczne, które są obraźliwe, kłopotliwe czy po prostu niepożądane. Przestępstwo to jest powszechne i umyślne (w grę wchodzi zamiar bezpośredni i ewentualny). Jest to też przestępstwo skutkowe, a skutkiem jest doznanie pokrzywdzonego, że jego nietykalność została naruszona.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił, że do opisywanego w prywatnym akcie oskarżenia zdarzenia doszło. Jego świadkami byli oprócz stron także O. O., S. G. i A. S.. Oskarżony w pierwszej części zajścia nie chciał wpuścić do środka J. G. i podjął działania w tym celu – szarpał ją i pchnął na drzwi w związku z czym uderzyła ona w nie lewym barkiem. W dalszej części oględzin domu oskarżony ponownie wypychając J. G. drzwiami z pokoju. Takimi zachowaniami naruszył jej nietykalność cielesną.

Powyższe zdarzenia – oprócz samej pokrzywdzonej – widzieli i w swoich zeznaniach opisali A. S., S. G. i pośrednio O. O.. W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonego z tym zakresie nie zasługują na przymiot wiarygodności. Jest on wrogo nastawiony do byłej żony. Z obawy przed grożącemu mu odpowiedzialnością miał realny interes w tym, aby podawać nieprawdziwie, przejawiać pewne fakty lub też idealizować zaistniałe postawy.

Zeznania wyżej wskazanych świadków, w połączeniu z zeznaniami J. G., stworzyły pełny i niezafałszowany obraz przebiegu zdarzenia. Są one także wewnętrznie spójne i logiczne. Ponadto w zakresie zeznań świadków A. S. i O. O. Sąd stwierdził brak podstaw do przyjmowania jakichkolwiek uprzedzeń istniejących po stronie tych świadków w stosunku do osoby oskarżonego. Poza tym A. S. i S. G. byli bezpośrednimi świadkami przedmiotowych zdarzeń. Również O. O. – kurator sądowy – widział jak pokrzywdzona była wypychana drzwiami z pokoju. Wprawdzie deklarował że wobec pokrzywdzonej nie było przemocy, nie mniej przepychanie – wypychanie drzwiami łączy się z zastosowaniem na ciało (pośrednio poprzez drzwi) siły fizycznej a tym samym jeżeli pokrzywdzona sobie tego nie życzy, mamy do czynienia z naruszeniem jej nietykalności cielesnej.

Niewątpliwie w niniejszym przypadku w wyniku popchnięcia na drzwi i uderzenie w nie barkiem oraz wypychania z pokoju drzwiami, oskarżycielka prywatna uznała, iż jej nietykalność została naruszona. Te jej odczucia znajdują również obiektywne uzasadnienie poczynionych ustaleń faktycznych. Oskarżony umyślnie oddziaływując na ciało J. G. naruszył jej nietykalność cielesną. Działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Należy podkreślić, że zgodnie z wykładnią językową „odepchnięcie” może nastąpić jedynie umyślnie. Z. G. miał zatem zamiar naruszyć nietykalność cielesną swojej byłej żony. Motywem, jakim kierował się oskarżony, było uniemożliwienie udziału J. G. w oględzinach ruchomości, które dokonywał biegły sądowy powołany w sprawie o podział majątku wspólnego, a w których jako strona postępowania miała prawo wziąć udział.

Naruszenie nietykalności cielesnej oznacza jakiegokolwiek zachowanie, które – zgodnie z przyjętymi obyczajami – nie powinno mieć miejsca ze względu na przysługujące człowiekowi prawo do nietykalności (popchnięcie, kopnięcie, szarpanie, oblanie płynem, lekkie spoliczkowanie, pociągnięcie np. za ucho, oplucie), niezależnie od tego, czy w zachowaniu przeważa element znieważenia, czy dolegliwości fizycznej (vide: L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 1997, s. 261).

"Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny" – vide: wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 r., II AKa 137/12, LEX nr 1217652.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, strony procesu pozostają w mocno zaawansowanym konflikcie od dłuższego czasu, o czym świadczą liczne postępowania przed Sądem Rejonowym w Piszcu i trwający w tle spór o majątek.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd uznał oskarżonego Z. G. za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 217 § 1 kk i za to przy zastosowaniu art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk oraz art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym.

W ocenie Sądu orzeczona kara spełni swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, a w szczególności indywidualnej, zapobiegając powrotowi oskarżonego Z. G. do przestępstwa, jednocześnie skłoni go do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa. Oskarżony poprzez wymierzoną karę musi sobie uświadomić, że każde jego naganne i niezgodne z prawem zachowanie spotka się z odpowiednią reakcją wymiaru sprawiedliwości pod postacią sankcji karnej.

Kara pozbawienia wolności z uwagi na okoliczności popełnienia czynu, silne negatywne emocje towarzyszące zdarzeniu, raziłaby swoją surowością. Oskarżony nie dysponuje na chwilę obecną odpowiednimi dochodami i majątkiem, aby uiścić ewentualną karę grzywny stąd jej orzekanie nie jest celowe.

Kara ograniczenia wolności będzie stanowiła natomiast odczuwalną i realną dolegliwość. Stan zdrowia oskarżonego umożliwia wykonanie tej kary. Nadto, w ocenie Sądu praca na cele społeczne będzie miała względem tego oskarżonego wydźwięk wychowawczy.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 1 i ust. 7 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku poz. 1714) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 531,36 zł w tym kwotę 99,36 zł jako podatek VAT, tytułem opłaty za czynności pełnomocnika oskarżyciela prywatnego J. G. wykonywanej z urzędu – punkt II. wyroku.

Na tej samej podstawie prawnej Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego T. K. kwotę 531,36 zł w tym kwotę 99,36 zł jako podatek VAT, tytułem opłaty za wykonywaną z urzędu obronę oskarżonego Z. G. – punkt III. wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) Sąd zwolnił oskarżonego Z. G. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, z uwagi na brak stałych dochodów umożliwiających poniesienie tych wydatków bez uszczerbku dla jego koniecznego utrzymania.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

-(...)

-(...)

-(...)

3. (...)

(...)